

Nadchodzi czas protestów – wywiad Przewodniczącego NSZZ „Solidarność” Piotra Dudy w Radiu Gdańsk.

– Od dwóch lat staramy się w sposób merytoryczny przekazywać nasze postulaty, a rząd nic sobie z tego nie robi. Nadszedł czas na inne formy protestu – mówił 27 lutego w Radiu Gdańsk przewodniczący „Solidarności” **Piotr Duda**, zapowiadając spotkanie sztabu protestacyjnego Komisji Krajowej 5 marca w Warszawie. Jako ostatni przykład lekceważenia przez rząd opinii strony społecznej, w tym związków zawodowych, Duda podał projekt ustawy o tzw. elastycznym czasie pracy. – To sprawi, że Polacy będą pracownikami na rozkaz. Jednego dnia będziemy pracować 12 godzin, a następnego wcale – wyjaśnił szef Związku. Zapowiedział, że tegoroczne protesty będą „zaskoczeniem” i będą skierowane przeciw rządowi, a nie przeciw społeczeństwu.

Szef Związku wyjaśnił również, że przygotowywany protest „Solidarności” na Śląsku formalnie będzie miał charakter strajku solidarnościowego, ponieważ obecna ustawa o związkach zawodowych praktycznie nie daje możliwości zorganizowaniu strajku generalnego. – Gdyby obecna ustawa umożliwiała wejście w spór zbiorowy z rządem, już dawno tak by się stało – mówił Duda.

Przewodniczący „S” opowiedział się za wcześniejszymi wyborami parlamentarnymi. – Mam nadzieję, że kolejne rządy będą rozmawiały z partnerami społecznymi, tak jak ma to miejsce np. w Niemczech – powiedział Piotr Duda.

Podobnie uważa szef Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „S” **Krzysztof Dośła**. – Ten rząd po raz kolejny postawił większość społeczeństwa pod ścianą i praktycznie nie pozostawił nam wyboru. 5 marca będziemy dyskutować i rozważać, jaka forma protestu będzie najskuteczniejsza, aby rząd zechciał zająć się najważniejszymi problemami polskiego społeczeństwa i zaczął rozwiązywać je w taki sposób, jaki ma miejsce w każdym cywilizowanym społeczeństwie, czyli poszukiwał najlepszych rozwiązań problemów wspólnie z partnerami społecznymi – mówi Krzysztof Dośła.

Za Region Gdański NSZZ Solidarność